

Ex oriente lux



POLO니아

CHARKOWA



№9 (179)
2017 r.

PISMO STOWARZYSZENIA KULTURY
POLSKIEJ W CHARKOWIE

www.polonia.kharkov.ua

Narodowe Czytanie



Drugiego września w Polsce i za granicą odbyło się Narodowe Czytanie «Wesela» Stanisława Wyspiańskiego. Stowarzyszenie Kultury Polskiej w Charkowie także wzięło udział w tej akcji.

Rocznica wybuchu II wojny światowej

II Narada organizacji polonijnych

XVIII Bieg Pamięci Ofiar Totalitaryzmu

Po naukę języka polskiego do Siedlec

Kuchnia polska: pulpety z soczewicy

1 września – nowy rok szkolny

Dyrektorzy, Nauczyciele,
Pracownicy szkół,
Drodzy Uczniowie i Rodzice,



niech rozpoczynający się nowy rok szkolny 2017/2018 będzie dla wszystkich czasem pełnym sukcesów i radości.

Życzę, aby wyzwania, jakie pojawią się w najbliższych miesiącach były dla każdego źródłem satysfakcji i dodawały motywacji do dalszych działań.

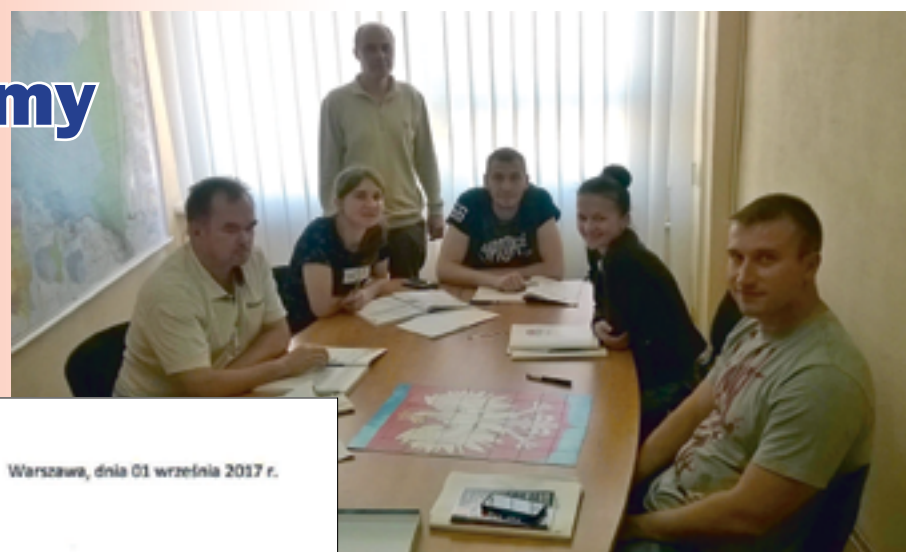
Nauczycielom oraz uczniom składam serdeczne życzenia pomyślnego roku, zrealizowania planów i marzeń. Rodzicom – dobrej, owocnej współpracy ze szkołą oraz wielu sukcesów Państwa dzieci. Wierzę, że czas pobytu w szkole będzie dla każdego pełen pozytywnych doświadczeń związanych ze zdobywaniem nowych umiejętności i poznawaniem świata.

Szczególne życzenia kieruję również do uczniów i rodziców mieszkających poza granicami naszego kraju, a także kadry pedagogicznej pracującej za granicą. Niech nowy rok szkolny będzie czasem wielu sukcesów edukacyjnych oraz wzmacniania więzi z Polską i ojczystym językiem.

Życzę wspaniałego roku szkolnego 2017/2018.

Anna ZALEWSKA
Minister Edukacji Narodowej

Rozpoczynamy rok szkolny



W związku z rozpoczynającym się rokiem szkolnym, Stowarzyszenie Kultury Polskiej w Charkowie składa najlepsze życzenia nauczycielom, uczniom i ich rodzicom. Życzymy natchnienia, powodzenia i zadowolenia z wykonywanej pracy!

Od pierwszego września zaczęły się zajęcia języka polskiego w Stowarzyszeniu.

Zapraszamy do nas! Nowy rok szkolny przyniesie nie tylko nowe znajomości, ale także nowe możliwości.

1 września – rocznica wybuchu II wojny światowej

Pierwszego września 1939 wybuchła druga wojna światowa. Konflikt, który wkrótce ogarnął całą Europę, a potem prawie cały świat (sięgnął nawet Pacyfiku), rozpoczął się w Polsce. W godzinach porannych tego dnia wojska państwa niemieckiego (czy też „Rzeszy Wielkoniemieckiej” po Anschlussie Austrii) przekroczyły polskie granice – i to bez formalnego wypowiedzenia wojny.

Formalnie wojnę wypowiedziały Niemcom związane z Polską sojuszami obronnymi Francja i Wielka Brytania, ale pomimo sprzyjającej sytuacji (opustoszała granica zachodnia Niemiec) nie podjęły żadnych praktycznych działań. Ośmielony tą bezczynnością po 17 dniach do wojny włączył się sojusznik Niemiec – Związek Sowiecki, wkraczając na wschodnie tereny Rzeczypospolitej, a tym samym uderzając w plecy uginającej się pod naporem Blitzkriegu armii polskiej.

Polskie plany operacyjne zakładały, wobec

zdecydowanej przewagi Niemców w sprzęcie i ludziach, działania defensywne do momentu włączenia się do wojny sojuszniczych armii francuskiej i brytyjskiej. Pomoc ta nie nadeszła. Wobec uderzenia sowieckiego Rządu RP oraz ocalałe formacje wojskowe wycofały się przez granicę polsko-rumuńską, by potem dotrzeć na Zachód i tam kontynuować prace władz państwowych RP na uchodźstwie oraz walkę z Niemcami na wielu frontach drugiej wojny światowej. Dla kraju zaczęła się trwająca wiele lat noc dwu okupacji.



Z udziałem premier Beaty Szydło rozpoczęły się 1 września nad ranem na gdańskim Westerplatte obchody 78. rocznicy wybuchu II wojny światowej.

Obchody 78. rocznicy wybuchu II wojny światowej

Poranne uroczystości na Westerplatte rozpoczęły się, zgodnie z tradycją, tuż przed 4.45; o tej godzinie bowiem 1 września 1939 r. nastąpił niemiecki atak na polską Wojskową Składnicę Tranzytową, ulokowaną na gdańskim półwyspie.

W uroczystościach oprócz premier wzięli udział m.in.: szef MSZ Witold Waszczykowski, szef MSWiA Mariusz Błaszczak, minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbieta Rafalska oraz marszałek Senatu Stanisław Karczewski.

Pod Pomnikiem Obrońców Wybrzeża odbył się Apel Pamięci, po czym oddana została salwa honorowa. Modlitwę za poległych odmówił metropolita gdański abp Sławoj Leszek Głódź. Zaplanowano wystąpienie szefowej rządu, a także prezydenta Gdańska Paweł Adamowicz.

Na zakończenie uroczystości delegacje władz państwowych, parlamentarzysty, kombatan ci oraz przedstawiciele samorządów złożyli pod pomnikiem wieńce i zapalą znicze.

Atak niemieckiego pancernika „Schleswig-Holstein” na polską składnicę wojskową na Westerplatte był jednym z pierwszych wydarzeń rozpoczynających II wojnę światową. Oddziały polskie pod dowództwem majora Henryka Sucharskiego do 7 września 1939 r. bohatercko broniły placówki przed atakami wroga z morza, lądu i powietrza.

PAP



Харькову передали медаль из Польши как активному международному партнеру



Делегация Харьковского городского совета во главе с заместителем городского головы Алексеем Садовским приняла участие в праздничных мероприятиях по случаю 700-летия предоставления городских прав городу Люблину. Харьковчане посетили администрацию города, где ознакомились с проектами, которые реализовали в Польше с различными украинскими городами при грантовой поддержке Европейского Союза.

Харьковская делегация приняла участие в торжественной сессии городского совета с участием Президента города Люблина, представителей Парламента Республики Польша, делегаций из Украины и других стран.

Президент города Люблина Кшиштоф Жук передал Харьковскому городскому голове Геннадию Кернесу памятную Медаль по случаю 700-летия

города Люблина как мэру города, самых активных международных партнеров.

Справка. Харьков и Люблин начали активно развивать двустороннее сотрудничество в 2015 году. До этого, начиная с 2009 года, города плодотворно сотрудничали в рамках рабочей группы по вопросам Европейской политики добрососедства и расширения крупнейшей и самой влиятельной европейской ассоциации городов - ЕВРОСИТИЗ. 23 августа 2017 года в День города Харькова планируется официальное подписание протокола намерений между городами Харьковом и Люблином, что завершит первый этап формализации партнерских отношений.

city.kharkov.ua

Поляки построят в Харькове комплекс, который на 30 лет избавит город от мусора. На Дергачевском полигоне ТБО планируется возвести первый в Украине современный многофункциональный комплекс по переработке мусора.

Согласно распоряжению Кабмина, уже к концу 2019-го здесь будут не только перерабатывать отходы, но также производить электричество и органические удобрения.

Проект строительства комплекса уже одобрили члены Кабинета министров Украины, и сейчас он проходит процедуру получения разрешения ГАСК. «Строительство начнется после получения всех разрешений и будет осуществляться по графику. Плановый срок проведения работ — 24 месяца», — рассказывают в горсовете. Возводить комплекс будут

Проблему утилизации отходов помогут решить поляки

специалисты консорциума предприятий из Польши во главе с компанией Vekto.

Бюджет на реализацию проекта заложили немаленький — почти \$27 млн планируют потратить на строительство комплекса, более \$1,5 млн заплатят немецким специалистам за технический надзор и на \$2 млн купят техники и оборудования. Главными источниками финансирования проекта станут Международный банк реконструкции и развития и Фонд чистых технологий.

hyser.com.ua

II Narada organizacji polonijnych Charkowskiego okręgu konsularnego



W dniach 8-10 września 2017 roku w Berdiańsku odbyła się II Narada organizacji polonijnych Charkowskiego okręgu konsularnego. Narada zorganizowana została przez Konsulat Generalny RP w Charkowie przy współpracy z Polskim Kulturalno-Oświatowym Towarzystwem „Odrodzenie” w Berdiańsku.

W naradzie uczestniczyło ponad 100 osób nauczycieli języka polskiego, prezesów i liderów stowarzyszeń polskich, działaczy społecznych, w tym prezes federacji Organizacji Polskich w Ukrainie Emilia Chmielowa i prezes Związku Polaków w Ukrainie Antoni Stefanowicz. Na II Naradę organizacji polonijnych Charkowskiego okręgu konsularnego przybyli także senatorowie RP: Artur Warzocha i Grzegorz Peczkis, z MSZ – Wojciech Tyciński.

Narada rozpoczęła się Mszą Świątą, odprawioną dla uczestników narady w intencji wszystkich Polaków mieszkających na wschodzie Ukrainy. Następnie w centrum Berdiańska, na pl. Europejskim, organizatorzy i uczestnicy Narady spotkali się z władzami miasta i uroczystie podnieśli polską flagę narodową, słuchając Mazurka Dąbrowskiego. Po obejrzeniu programu artystycznego, przygotowanego przez dzieci z Centrum Kultury Polskiej „Biesiada” goście z Polski złożyli wieńce pod tablicą pamiątkową Marii Turzańskiej, znanej polskiej pianistce, urodzonej w Berdiańsku.

W obradach dotyczących stanu obecnego i perspektyw polskiej i polskojęzycznej oświaty na terenie Charkowskiego okręgu konsularnego udział wzięli dr hab. Helena Krasowska, prof. Instytutu Slawistyki PAN.

Profesor Lech Suchomłynow zwracał uwagę na rozmyte tożsamości

Polaków na Ukrainie wschodniej. Przygotował również raport „Działalność oświatowa organizacji polonijnych Charkowskiego okręgu konsularnego”. O kierunkach udoskonalenia nauczania języka polskiego mówiła dr Natalia Szumlańska. W części praktycznej odbyły się

prezentacje ośrodków polonijnych z Zaporozża, Połtawy, Charkowa, Melitopola i Siemionowki. Dalsza część dyskusji przebiegała wokół problemów praktycznych nauczania języka polskiego mieszkańców siedmiu obwodów należących do Charkowskiego okręgu konsularnego.

Część praktyczna i teoretyczna bardzo dobrze wpisała się w możliwość ożywionej dyskusji, w której zostały poruszone ważne kwestie dotyczące Polaków na wschodniej Ukrainie. Warto zaznaczyć, że tylko okręg konsularny RP w Charkowie organizuje tak poważne przedsięwzięcie, które daje możliwość spotkań badaczy, dyplomatów oraz praktyków: nauczycieli i liderów polskiej społeczności.

W trakcie Narady Konsul Generalny Janusz Jabłoński przybliżył słuchaczom cele i zadania polskiej służby zagranicznej w Ukrainie, Konsul Jan Zdanowski



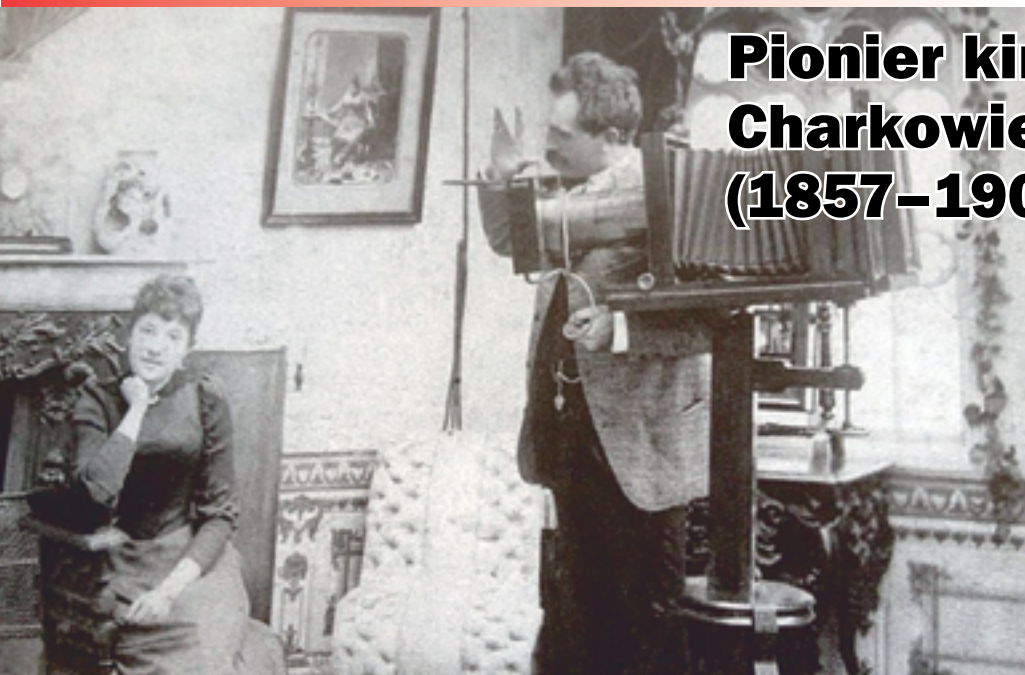
mówił o priorytetach polityki zagranicznej MSZ RP oraz o programach współpracy, Konsul Agnieszka Wójcik-Mokrzycka, przybliżyła aktualne zagadnienia tematyki Karty Polaka w świetle nowelizacji, a konsul Anna Szulakowska przybliżyła problem repatriacji, kwestie wizowe oraz prawne i obywatelskie.

To przedsięwzięcie pokazało, że można łączyć rolę literatury, języka w kształtowaniu świadomości narodowej młodych Polaków, pokazano motywację uczniów do nauki języka polskiego jako języka obcego.

Chyba lepszej promocji Polski i języka polskiego na wschodniej Ukrainie nie można sobie wyobrazić. Wszyscy zebrani wyrazili chęć kontynuowania tych spotkań w kolejnych latach.

**Helena KRASOWSKA,
Lech SUCHOMŁYNOW**
polonia.org.ua

Jak Polacy Charków budowali



Pionier kina i fotografii w Charkowie Alfred Fedeki (1857–1902)

jej wysokości wielkiej księżnej Aleksandry Pietrowny.

Po sześciu latach Alfred Fedeki postanowił wyjechać do szybko rozwijającego się Charkowa, aby tam samodzielnie prowadzić własny interes. Pierwsze studio fotograficzne Fedeki w Charkowie znajdowało się przy obecnej ulicy Połtawski Szlak. Już w pierwszym roku jego pobytu w mieście na łamach miejscowej prasy pojawiła się wzmianka, że dom rodziny Fedekich został okradziony przez lokaja, co świadczy o dobrych zarobkach fotografa, skoro mógł sobie pozwolić na utrzymanie domu i służby.

Dodatkowo w 1888 roku Fedeki na wystawie fotograficznej w Brukseli otrzymał pierwszy złoty medal. Następnie car Aleksander III wyraził szczególną wdzięczność za zdjęcia z miejsca wypadku kolejowego cesarskiego pociągu w charkowskiej guberni nieopodal stacji Borki, który miał miejsce 17 października 1888 roku. Na zdjęciach został uwieczniony moment, gdy sam cesarz podjął się akcji ratowania rannych. Fedeki zaś niebawem miał otrzymać z cesarskiego dworu złoty medal, za wysoką jakość fotografii, prezentowanych także w Moskwie na wystawie. Takiego odznaczenia nie otrzymał żaden rosyjski fotograf.

Fakt ten sprawił, że Fedeki był odtąd zapraszany na wszystkie najważniejsze wydarzenia w Charkowie takie jak: przyjazd cesarza, poświęcenia cerkwi i klasztorów. Był za te prace szczerze nagradzany. Na przykład 23 sierpnia 1898 roku otrzymał od cesarza Mikołaja II w darze pierścien z niebieskim szafirem i brylantami.

W czasie rozmów z mieszkańcami Charkowa często można usłyszeć, że jest to miasto swoistych rekordów: pierwsza stolica Ukrainy, największy plac centralny, bazar „Barabasowo”, najwyższa w Rosyjskim Imperium wieża cerkiewna z 1821 roku i wiele innych rzeczy, którymi szczyci się miasto leżące na wschodniej Ukrainie. W Charkowie jest obecnie najwięcej na Ukrainie wyższych uczelni, i jest nazywany miastem studentów i młodzieży. Dynamiczny rozwój miasta sprawił, że największą dzielnicę miasta, Moskiewską, zamieszkuje przeszło 300 tys. mieszkańców, natomiast Sałtówka, dawniej mała wieś, obecnie liczy ponad 200 tys. mieszkańców.

W niniejszym opracowaniu przedstawimy pierwszego w historii tego regionu fotografa, filmowca i wynalazcę w dziedzinie fotografii Alfreda Fedeki, który przed stu laty mieszkał tu przy dzisiejszej ulicy Sumskiej 3.

Przez długie lata postaci polskiego fotografa była celowo przemilczana. Pierwsze wzmianki pojawiły się dopiero pod koniec lat 30. XX wieku na łamach kijowskiego czasopisma „Sowietskoe kino”, gdzie wspomniano tylko o

pierwszych filmach na Ukrainie. W 2010 roku, dzięki wsparciu Konsulatu Generalnego RP w Charkowie ukazała się monografia Alfreda Fedeki. W poprzednich latach pojawiały się jedynie wzmianki na temat fotografii Fedeki.

Alfred Fedeki przyszedł na świat w 1857 roku w Żytomierzu w polskiej rodzinie reżysera i aktora teatralnego. Pierwsze fotograficzne szlify zdobył w Wiedniu, gdzie studiował na wydziale fotografii przy Akademii Sztuk Pięknych.

Po ukończeniu studiów w latach 1880-1886 mieszkał w Kijowie, a następnie przybył do Charkowa, gdzie pozostał do końca życia. W Kijowie miał możliwość zdobywać praktyki u słynnego w tym czasie fotografa, Polaka, poety i publicysty Włodzimierza Wysockiego. Ten, zauważywszy niezwykły talent u młodzieńca, wtajemniczył go w świat sztuki fotograficznej i zezwalał na robienie zdjęć prominentnym osobom Imperium Rosyjskiego. Już w krótkim czasie Fedeki był dobrze znany w kręgu kijowskim, a jego prace cieszyły się dużym wzięciem. Nawet wielka księżna Aleksandra Pietrowna z Romanowych, mieszkająca od 1886 roku w Kijowie nadała mu zaszczytny tytuł fotografa

Podobnych pierścieni i szczególnych darów wdzięczności dla Fedeki nadeszło dziesięć, i to nie tylko z Imperium, ale także Brukseli, Paryża, Madrytu i Londynu. Przez całe życie był bardzo czynny, włączając się w życie miasta i tamtejszej elity, a jego wystawy fotograficzne odwiedzały dziesiątki tysięcy osób.

Dnia 22 lutego 1892 roku w wieku 28 lat zmarła żona Alfreda Fedeki – Jadwiga. Dla artysty była to tragedia. Pozostał wraz z trójką małych dzieci: Ewą, Eugenią i Marią. Wówczas Fedeki na dwa lata wycofał się z życia towarzyskiego.

Sytuacja uległa zmianie w 1893 roku po przyjeździe do Charkowa kompozytora Piotra Czajkowskiego, którego Fedeki był wielkim wielbicielem. Dla niego wykonał kilka fotografii, które następnie wielokrotnie były powielane, a w 1940 roku dwie z nich znalazły się na jubileuszowych znaczkach pocztowych.

W latach 1898-1902 mieszkał przy obecnej ulicy Sumskiej 3. Tam też w 2013 roku ku czci fotografa i filmowca została odsłonięta tablica pamiątkowa. Podobna tablica od 2010 roku znajdowała się na gmachu filharmonii wojewódzkiej, gdzie odbywały się pierwsze pokazy jego filmów.

Ta pamięć o fotografii jest świadectwem popularności Fedeki. Żył i po śmierci, którą, w pierwszej kolejności, zapewniły mu wysoko profesjonalne zdjęcia. Zawsze zabiegał o posiadanie najbardziej nowoczesnego sprzętu fotograficznego, sprowadzanego z krajów europejskich.

Niedoścignionym w tym czasie dziełem Fedeki były pierwsze eksperymenty fotografii rentgenowskiej, robione od 1896 roku, lub jak wówczas nazywano „fotografowanie niewidzialnych obiektów”. Pierwszymi były zdjęcia szkieletu ręki i szkieletu królika. Warto dodać, że miało to miejsce w tym samym roku, gdy Wilhelm Conrad Röntgen dokonał odkrycia promieniowania elektromagnetycznego, nazwanego promieniowaniem rentgenowskim,



Dom Fedekich tuż po sprzedaży

za które następnie otrzymał nagrodę Nobla w dziedzinie fizyki. Sam zaś Fedeki pozostał w świecie medycyny niezauważony.

Na początku marca 1896 we własnym mieszkaniu dokonał próby zapisu głosu charkowskiej artystki operowej Brykinej.

Poszedł także za ówczesną modą na terenie Europy, czyli zajął się ruchomą fotografią. Warto dodać, że były to pierwsze nagrania i pokazy filmów na terenie Imperium Rosyjskiego. Po dziesięciu latach pobytu w Charkowie Fedeki nakręcił pierwszy film pt. Uroczyste przeniesienie cudownej ikony Matki Bożej Ozerskiej z Kuriańskiego klasztoru do Charkowa. Niebawem pojawiły się kolejne filmy. Wszystkie odniosły ogromny sukces za granicą. Francuscy wynalazcy i pionierzy kinematografii bracia Lumière mieli zamiar je kupić, jednak z zaznaczeniem, że zostaną wyświetlone bez powołania się na autora, czemu kategorycznie sprzeciwił się Fedeki. Postanowił wynająć pomieszczenie pod własne kino. Zakupił projektor i zaczął pokazywać filmy publiczności. Chociaż filmy trwały ok. dwóch minut, publiczność była zafascynowana

widowiskiem, zaś uzyskane z projekcji środki finansowe Fedeki przeznaczał na zakup odzieży dla ubogich.

Niebawem w kinie wybuchł pożar, który zniszczył taśmy. To niepowodzenie sprawiło, że Fedeki postanowił ponownie wrócić do fotografii, która dotąd była jego podstawową pasją.

W latach 90. w Europie stały się popularne pierwsze kolorowe i wypukłe fotografie. Prawo wykonywania takich fotografii na terenie Imperium posiadał w tym czasie jedynie Fedeki. Od 1898 roku eksperymentuje nad robieniem i wywoływaniem kolorowych zdjęć. Charkowska gazeta tak o tym pisała: Ostatnim słowem sztuki fotograficznej w ostatnim czasie są kolorowe zdjęcia.

Jeżdżący za granicę Alfred Fedeki przywiózł wzorce takich zdjęć, zachwycające swoim wykonaniem: wszystkie kolory tęczy okazały się dostępne dla fotografowania, przy pomocy różnorodnych udogodnień. I tak w Charkowie niebawem pojawiły się pierwsze kolorowe zdjęcia, które dotychczas były wykonywane jedynie przez jedną firmę w Europie.

Obok Charkowa, planowano także w Warszawie wywoływać kolorowe zdjęcia nową metodą Fedeckiego.

Alfred Fedeckie został także odkrywcą w dziedzinie fotografowania. Chodzi o umieszczanie zdjęcia na kolorowym metalu i pokrycie go kwasem azotowym. Charkowskie gazety z 1901 roku informowały, że nowy sposób – to ogromny postęp w dziele fotografii i ma przed sobą świetlaną przyszłość. Natomiast gazeta Charkowskie Gubernialne Wiadomości z dnia 1 kwietnia 1901 roku dodawała: Nowy rodzaj fotografowania, wynaleziony przez Fedeckiego daje niesamowite anatomiczne podobieństwo, zachowując ekspresję, charakter, naświetlenie skóry i najmniejsze zmarszczki twarzy. Patrząc na te zdjęcia, nikt nie powie, że to jest zdjęcie, a nie dawne malowidło.

Chcąc uczynić z fotografii prawdziwą sztukę i zlikwidować rozwijający się kicz, Fedeckie pragnął, aby w Charkowie został otwarty nowy instytut, który będzie kształcił fotografów. Podobne szkoły w Europie istniały już w Wiedniu i Londynie. Jako wzór dla własnego ośrodka edukacyjnego Fedeckie proponował własną Alma Mater w Wiedniu. Jednak propozycja nie spotkała się ze zrozumieniem.



Pamiątka pierwszego pokazu filmowego w Charkowie

Pod koniec lat 90. u Fedeckiego stwierdzono problemy zdrowotne z sercem. W 1900 roku po pierwszych objawach zawału wyjechał na leczenie do Nicei. Wróciwszy po krótkiej kuracji ponownie do Charkowa, rzucił się w wir pracy, nie zważając nawet na ostrzeżenia przyjaciół i lekarzy. Znakomity człowiek i artysta zmarł 21 lipca 1902 roku w Mińsku w drodze do Berlina, gdzie miał poddać się kolejnemu leczeniu. Nie dojechał. Miał zaledwie 45 lat.

W Charkowie z prawdziwym żalem przyjęto informacje o odejściu mistrza. W gazetach zamieszczano ogromne nekrologi, informujące o stracie najbardziej utalentowanego i pierwszoplanowego mistrza dzieła fotograficznego. Ciało zmarłego przywieziono do Charkowa 25 lipca.

Z udziałem licznie zgromadzonych krewnych, przyjaciół i znajomych żałobna procesja ruszyła do miejscowego kościoła katolickiego. Następnego dnia odbył się obrzęd pogrzebu. Alfred Fedeckie został pochowany na dawnym cmentarzu katolickim w rodzinnym grobowcu, gdzie spoczywała już jego żona.

Po śmierci Fedeckiego zakład fotograficzny przez pewien czas pracował nieprzerwanie, jednak w 1903 roku dom został sprzedany, a po 1910 roku córki Alfreda Fedeckiego opuściły Charków. Dodajmy, że w 1914 roku młodsza córka Fedeckiego przybywszy do Charkowa na grób rodziców nieoczekiwanie zmarła na zawał serca w miejscowym hotelu, mając zaledwie 23 lata. Została pochowana

w Charkowie przy rodzicach.

Dom, należący niegdyś do rodziny Fedeckich, po 1917 roku wielokrotnie zmieniał właścicieli i był trawiony przez pożary, co sprawiło, że wśród mieszkańców Charkowa pojawiły się legendy na temat rodziny Fedeckiego i jego domu.

Na zakończenie jeszcze jedna informacja: pomimo że Fedeckie był znakomitym fotografem i filmowcem, zachowało się tylko jedno zdjęcie z 1892 roku, przedstawiające Fedeckiego podczas pracy. Miejmy nadzieję, że w obecnych czasach obudzi się zainteresowanie tą nietuzinkową postacią i pojawią się kolejne opracowania.

Marian SKOWYRA
kuriergalicyjski.com

Artykuł ciąg dalszy w następnym numerze

Narodowe Czytanie „Wesela”

2 września 2017 roku w Stowarzyszeniu Kultury Polskiej w Charkowie odbyło się Narodowe Czytanie dramatu Stanisława Wyspiańskiego „Wesele”. Inauguracja akcji odbyła się z udziałem Pary Prezydenckiej w Ogrodzie Saskim w Warszawie. Czytano „Wesele” w Polsce i w 26 krajach, w ponad 2 tys. miast i miejscowości jednocześnie.



Charkowskie czytanie odbyło się w rodzinnym gronie członków Stowarzyszenia. Taka akcja została zorganizowana już po raz drugi, w ubiegłym roku czytany był utwór „Quo vadis” Henryka Sienkiewicza.

Literackie spotkanie zaczęło się od powitania honorowego gościa – Pani Konsul Agnieszki Wójcik-Mokrzyckiej, która podkreśliła ważność tego wydarzenia dla rozwoju polskości na świecie.

Prezes Stowarzyszenia Kultury Polskiej przeczytała list Prezydenta Andrzeja Dudy, który serdecznie zaprosił wszystkich do wspólnego czytania „Wesela”, po czym uczestnicy zanurzyli się w magiczny, bajkowy świat literatury pięknej.

O ile bez wiedzy o pisarzu trudno analizować jakiegokolwiek dzieło literackie, najpierw została omówiona biografia Stanisława Wyspiańskiego, który między innymi



był również wspaniałym malarzem.

Dlatego też podczas przedstawiania biografii towarzyszyły czytającym obrazy artysty, zaś później – zdjęcia aktorów z filmu Andrzeja Wajdy.

Pana Młodego i Pannę Młodą Pani Prezes Stowarzyszenia Józefa Czernijenko powitała chlebem i solą, a potem zaprosiła do świątecznego stołu. Wszystkim obecnym udało się poczuć cudowny nastrój wiejskiego, polskiego wesela, bo

każdy uczestnik wcielił się w poprzednio wybranego bohatera tego nieśmiertelnego dramatu. Niektóre role pasowały na tyle dobrze, że na ustach czytających pojawiał się uśmiech, a czasem i szczerzy śmiech.

To spotkanie z książką wywołało wyjątkowe emocje dumy narodowej i zachwytu talentem Stanisława Wyspiańskiego. Po raz kolejny warto sobie uświadomić, że wszystkie niepowodzenia życiowe można przetrwać będąc razem. Tylko w taki sposób można walczyć o prawdziwe wartości – dobro, miłość i niepodległość.

Na pamiątkę każdy uczestnik dostał certyfikat Narodowego Czytania 2017 oraz zostawił swój podpis na plakacie, który został umieszczony w archiwum Stowarzyszenia.

Natalija JEFIMENKO,
prowadząca i organizator
wydarzenia



XVIII Bieg Pamięci Ofiar Totalitaryzmu



W Charkowie w dniu 16.09.2017 r. odbył się XVIII Bieg Pamięci Ofiar Totalitaryzmu (Bieg Katyński).



Impreza przyciągnęła w obecnym roku rekordową liczbę uczestników (ponad 700 osób zarejestrowanych sportowców), a także widzów (w sumie ok. tysiąca osób), głównie dzieci i młodzieży szkolnej i akademickiej. W imprezie wzięli udział przedstawiciele polskich miast, Poznania i Sulejówka.

Bieg Pamięci rozpoczął się od modlitwy ekumenicznej na Cmentarzu w Piatichtkach, którą odmówili biskupi obrządków: prawosławnego (bp. Mitrofan) i rzymskokatolickiego (bp. Stanisław Szyrokoradiuk) oraz złożeniem kwiatów przez uczestników Biegu w części ukraińskiej i polskiej cmentarza. Zebrani uczcili także

minutą ciszy pamięć spoczywających na cmentarzu polskich oficerów i mieszkańców Charkowa zamordowanych podczas represji stalinowskich. W tegorocznym Biegu Pamięci i w zmaganiach sportowych udział wzięli bezpośrednio przedstawiciele władz miejskich oraz Konsul Generalny Janusz Jabłoński.

W dalszej części wydarzenia, które odbyło się w miasteczku namiotowym położonym tradycyjnie w pobliżu cmentarza na terenie 6 Dzielnicy Miejskiego Parku Leśnego odbyły zawody sportowe w bieganiu na dystans 1, 6 i 12 km. Najmłodsi uczestnicy to dzieci w wieku od 6 lat, najstarsi – emerytowani sportowcy w wieku ponad 60 lat. W

centrum miasteczka namiotowego została ulokowana scena, na której odbywało się uroczyste wręczenie medali uczestnikom oraz pucharów i nagród poszczególnym zespołom i uczelniom biorącym udział w Biegu.

Konsul Generalny w swoim przemówieniu do zebranych uczestników podkreślił, że tegoroczny Bieg Pamięci odbywa się w przededniu 78. Rocznicy napaści ZSRS na Polskę, tragicznej w polskiej historii daty, od której zaczyna się początek zbrodni popełnionej przez władze sowieckie na polskich oficerach wziętych do niewoli a także dramat ich rodzin.

charkow.msz.gov.pl
foto Ireny KARAS



Lato z Polską

W lipcu dzieci polskiego pochodzenia z Polskiej Szkoły „Polonia” Stowarzyszenia Kultury Polskiej w Charkowie przebywały na koloniach letnich w Kortowie. Wszystkim w Polsce się podobało, a w Kortowie szczególnie – zapewniały marszałka Senatu RP Stanisława Karczewskiego.



20 lipca Marszałek Senatu RP Stanisław Karczewski i Rektor UWM profesor Ryszard Górecki spotkali się z młodzieżą polonijną z Rosji i Ukrainy. Obejrzałi program artystyczny w jej wykonaniu. Stanisław Karczewski przekazał prezenty – sprzęty sportowo-rekreacyjne i rozmawiał z dziećmi, młodzieżą oraz wychowawcami. Polonijnej młodzieży bardzo podobało się w Polsce i w Kortowie. Wielu młodych już było w Polsce, a dwójka nastolatków obecnych na spotkaniu chce w Polsce studiować – filologię polską i medycynę.

Stanisław Karczewski pytał młodych skąd przyjechali, co robili i widzieli, jak im się podoba w Polsce, który raz tutaj są i czy chcieliby jeszcze do Polski przyjechać.

Była to młodzież uczestnicząca w akcji „Lato z Polską”. Jest to akcja stowarzyszenia „Wspólnota Polska” zainicjowana w 2009 r. przez Macieja Płażyńskiego – ówczesnego marszałka Senatu. Podczas tej akcji „Wspólnota Polska” organizuje dzieciom polskiego pochodzenia z całego świata pobytu edukacyjno-integracyjne w atrakcyjnych miejscach Polski.

– Dzieci poprzez kontakty z rówieśnikami z Polski i innych krajów, w naturalny sposób uczą się języka, nawiązują więzi pokoleniowe i poznają warunki życia we współczesnej Polsce. W ten sposób podtrzymują więź z Polską, jej historią i kulturą – wyjaśnia cel akcji Dariusz Bonisławski, prezes stowarzyszenia „Wspólnota Polska”.

50-osobowa grupa dzieci w wieku 10-18 lat z Rosji i Ukrainy przebywała w Kortowie od 16 do 29 lipca. Uniwersytet Warmińsko-Mazurski zapewnił im zakwaterowanie w domu studenckim, wyżywienie i możliwość korzystania z uniwersyteckich pomieszczeń i urządzeń sportowo-rekreacyjnych.

Pierwszy turnus rozpoczął się 16 lipca. Jego program związany jest z Mikołajem Kopernikiem. W ciągu 2 tygodni młodzi Polacy z Rosji i Ukrainy zwiedzili Warmię i Mazury „Szlakiem Kopernika” poznając sylwetkę astronoma oraz miejsca, w których żył i pracował, czyli Toruń, Olsztyn, Frombork i Lidzbark Warmiński.



Zorganizowano także wycieczkę do Centrum Nauki Kopernik w Warszawie. W programie znalazły się również ciekawe zajęcia na Wydziale Matematyki i Informatyki UWM. Wyjazdy w całości finansował Senat RP, a zorganizowała „Wspólnota Polska”. Kolonie w Polsce są więc dla uczestników bezpłatne.

uwm.edu.pl

Мое лето с Польшей!

Провести, чтоб лето с пользой
ездили мы в лагерь в Польшу.
Хоть уже в поездке были,
ждали, словно, как впервые.
Вот уже там, где бушуют
видно польскую границу.
Радости предела нету,
видно – дети в лагерь едут.
Путь наш был довольно длинный,
но зато, друзья, равнинный.
Мы приехали, устали,
но нас с радостью встречали:
райство Kasia, Sławomir,
кто нас в номер проводил.
Сколько дальше мы узнали...
Были в Торуне, в Варшаве,
В замке мальборгском, в Фромборке,
где костел стоит уж долго.
А еще мы развлекались –
в аквапарке мы купались,
конно ездить научились
и, конечно, подружались.
На озерах искупались
и на воздухе игрались.
Были в «Centrum Kopernika»,
где науки жизнь велика.
Подучили язык польски,
чтоб еще приехать в гости.
Поблагодарим мы Польшу
За веселое lato z Polską!

Дарья НАСЕДКИНА,
ученица детской
польской школы «Polonia»

Po naukę języka polskiego do Siedlec



23-osobowa grupa młodzieży polskiego pochodzenia Stowarzyszenia Kultury Polskiej w Chakowie przebywała od 31 lipca po 13 sierpnia w Siedlcach. Przyjechali ze wschodniej Ukrainy uczyć się podstaw polszczyzny na zaproszenie polskiego MSZ-u.

Polonijna młodzież na Uniwersytecie Przyrodniczo-Humanistycznym uczyła się będzie polskiego. Mieli test znajomości języka, po którym zostali podzieleni na 4 grupy, w zależności od stopnia znajomości polskiego. Codziennie przez 5 godzin, do 14 sierpnia, szlifowali «polski», uczestniczali w zajęciach, konwersatoriach i wykładach z gramatyki, fonetyki i leksykologii. Poznali też kulturę, zabytki i Polaków poprzez wycieczki, udział w imprezach sportowo-kulturalnych i spotkania, takie jak w magistracie, gdzie gości przywitała wiceprezydent Anna Sochacka.

– Siedlce są pięknym miastem i bardzo przyjaznym, szczególnie dla ludzi młodych. Lubimy współpracować i wymieniać się doświadczeniami, – powiedziała Pani wiceprezydent, dziękując przy tym młodzieży za wolę nauki polskiego. – Wkładacie w to wiele

wysiłku, już choćby przez fakt tak męczącej podróży i poświęcanie czasu w wakacje. Liczymy na to, że zrekompensujecie sobie ten wakacyjny trud atrakcjami pobytu w

Siedlcach. Polecam zabytki, Muzeum Diecezjalne, imprezy kulturalne i mecze sportowe, – wyliczała wiceprezydent Anna Sochacka.

Młodzi odwiedzali m.in. Warszawę, Wolę Okrzejską, Dąbrowę, Kazimierz Dolny. Wyjazd finansowany jest ze środków MSZ.

siedlce.pl



Otwarte czy otworzone?

Otwarte czy otworzone? – Jak to jest z tymi drzwiami i oknami? Otwarł czy otworzył? – A jak wygląda sprawa związana z czynnością otwierania? Obie kwestie

nie są skomplikowane, bo w obu wypadkach mamy dowolność. Tak więc drzwi możemy pozostawić zarówno otwarte, jak i otworzone, a sami o sobie powinniśmy mówić, że okno otwarliśmy lub otworzyliśmy.

Tendencja w języku nie jest jednorodna. Częściej mówimy o czymś, że jest otwarte (forma ta jest krótsza od otworzone), ale o kimś z kolei powiemy zazwyczaj,

że coś otworzył (forma ta jest dłuższa od otwart). Jak widać, bezrefleksyjnie raz za poprawną uznajemy formę dłuższą, innym razem krótszą.

Sama używam dwóch dłuższych form – według mnie drzwi są otworzone, bo przecież ktoś je wcześniej otworzył. O ile nikt nie zwraca uwagi na wyraz otworzył, o tyle kilkakrotnie usłyszałam zarzut co do poprawności słowa otworzone. Na koniec powtórzę kolejny raz – otwarte, otworzone, otwarł i otworzył – wszystkie formy są poprawne i nic nie wskazuje na to, żeby w jakiejś parze jedna miała niebawem całkowicie wyprzeć drugą.

Nie pozostaje Nam więc nic innego jak być otwartym na obie formy.

prostypolski.pl

Frazeologizmy polskie

Szara eminencja

Czyli: ktoś, kto sprawuje realną władzę, pozostając w cieniu. Eminentia to 'dostojność'; taki jest tytuł kardynała. Szarą eminencją nazywano kardynała Richelieu, a także jego zaufanego, kapucyna ojca Józefa. Nazywając tak kogoś, pokazujemy, że nie do końca spełnia on warunki tej szarości – przecież ktoś rozpoznany jako szara eminencja nie jest już w zupełnym cieniu. Może za ojcem Józefem krył się ktoś, kto na to określenie naprawdę zasługiwał?

Prawem kaduka

Czyli: bezprawnie; korzystając z luk lub niemocy prawa. W istocie było to solenne prawo, dające władzy to, co było pozbawione prawnych spadkobierców.

Caducus to tyle, co 'bezpański', lecz także 'chylący się ku upadkowi', 'padający' – stąd też to także nazwa padaczki, wielkiej niemocy, a dalej i tego, kto ją sprowadzał, czyli diabła. I mamy w ten sposób prawo, nad którym diabeł czuwa, czyli bezprawie. Nazwaliśmy je tak poniekąd prawem kaduka.

Muchy w nosie

Czyli: grymasy. Niesprowokowane obrażanie się i wygórowane wymagania, dąsy i kaprysy, humory i chimery, boczenie się i strojenie fochów ma wiele nazw, a ta nazwa anatomiczno-fizjologiczno-zoologiczna jest bardzo wyrazista: wyobrażenie jest zabawne i skrajnie nieprzyjemne.

Ikarowe loty

Nieprzemysłane działania, niedojrzałe decyzje, których realizacja po chwili zadowolenia może się skończyć klęską; od imienia Ikara, który wzbił się zbyt wysoko na zrobionych przez ojca (Dedala) skrzydłach; воск, którym spojone były pióra, roztopił się od słońca, a chłopiec spadł do morza i utonął.

Koń trojański

Niebezpieczny podarunek podstępnie wprowadzony do jakiejś zbiorowości, a następnie działający na jej niekorzyść, Odyseusz podarował Trojańczykom drewnianego konia, w którym ukryci byli żołnierze armii greckiej.

Jabłko niezgody

Przyczyna poważnej kłótni; bogini Eris sprowokowała konflikt między Herą, Ateną i Afrodytą, Eris rzuciła między nie jabłko z napisem „dla najpiękniejszej”.

Miecz Damoklesa

Stałe zagrożenie, niebezpieczeństwo; tyran Syrakuz Dionizjos Starszy został nazwany przez Damoklesa najszcześliwszym ze śmiertelników, pozwolił zasiąść Damoklesowi przy swoim stole biesiadnym, ale nad jego głową kazał zawiesić ostry miecz na końskim włosie.

Nić Ariadny

Coś, co pozwala wyjść z trudnej sytuacji; Ariadna dała Tezeuszowi kłębek nici, dzięki któremu udało mu się wydostać z labiryntu Minotaura.

Paniczny strach

Ogromny strach, obawa; od imienia Pana, opiekuńczego bożka pasterzy i trzód, którego przeraźliwy głos w ciszy leśnej budził trwogę.

fiszkoteka.pl

8 причин полюбить Гданьск



1. Богатая история

Гданьск — один из тех городов, которые отличаются длинной и непростой историей. Первое упоминание Гданьска как города относится к 997 году. С тех пор он успел побывать частью Королевства Польского, территорией Тевтонского ордена, одной из спорных земель во время Тринадцатилетней войны, вернуться в Королевство Польское, войти в состав Речи Посполитой, а потом — Прусского королевства, превратиться в Вольный город Данциг, снова отойти к Пруссии, а затем к Германской империи и ненадолго — к Веймарской республике; почти на 20 лет вернуться в статус вольного города, а потом стать частью нацистской Германии... Лишь в 1945 году город снова вернулся к Польше. С нападения на полуостров Вестерплатте и захвата Польской почты в Гданьске началась Вторая мировая война, а с прыгнувшего через забор электрика по имени

Лех Валенса — движение «Солидарность».

2. Архитектура

Гданьск (в то время Данциг) был одним из городов Ганзы — существовавшего с XII по XVII вв. экономического союза европейских торговых городов. Компанию Данцигу составляли такие города, как Кельн, Любек, Рига и Дерпт. В современном Гданьске тоже можно увидеть примеры ганзейской архитектуры. К сожалению, постройки не аутентичные: в 1945 году во время бомбежки центр города сгорел почти полностью. После войны здания были восстановлены. Сегодня те, кто не знаком с историей Гданьска, вряд ли догадаются, что очаровательные домики с треугольными крышами на улице Длуги Тарг — это постройки середины XX века. Кстати, у входа в некоторые церкви висят фотографии, на которых изображены эти сооружения после

Гданьск по праву считается одним из самых интересных польских городов, однако многие туристы исключают его из своей программы, отдавая предпочтение Кракову, Вроцлаву и Варшаве. Расскажем, почему стоит посетить Гданьск — и, возможно, полюбить этот суровый, но необыкновенно красивый город.

бомбежки. Стоит взглянуть на них, чтобы понять, какую огромную работу пришлось проделать реставраторам.

3. Море, река и морепродукты

Длуги Тарг — главная улица Гданьска — приведет вас на набережную реки Мотлавы. Здесь можно неторопливо прогуляться, зайти в один из ресторанов с террасой, откуда открывается прекрасный вид на набережную, или сесть на кораблики отправиться на полуостров Вестерплатте. Если же вас больше привлекает море, то достаточно сесть в любой трамвай, который идет в район Бжезньо (Brzeźno) — это конечная остановка, поэтому заблудиться будет сложно. И, конечно, если вы поедете в Гданьск, обязательно попробуйте местные морепродукты: во многих забегаловках свежую рыбу жарят прямо при посетителях.

4. Районы вне центра

Гданьск — это не только Старый город. После осмотра исторической части города стоит ознакомиться и с чуть менее туристическими уголками столицы польского Поморья.

Олива славится чудесным парком и собором ордена цистерцианцев, основанным в XII веке. Здесь находится огромный орган, состоящий из 7876 труб! Послушать орган «в действии» можно, придя на мессу или (летом) на бесплатный полчасовой концерт.

В районе Елитково (Jelitkowo) сохранились деревянные рыбацкие домики. Кроме того, Елитково идеально подойдет для неспешной прогулки вдоль берега моря: отсюда всего лишь за час можно дойти до Сопота, самого знаменитого морского курорта Польши. Вжешч (Wrzeszcz) — еще один район Гданьска, который когда-то был отдельным городом. Несмотря на страшное для многих иностранцев название, это интересное место для прогулок. Здесь есть впечатляющие каменные дома XIX века (особое внимание стоит обратить на улицу Вайделоты), несколько костелов и памятник Оскару, герою «Жестяного барабана». Несколько лет назад в Гданьске появился туристический маршрут «следами Гюнтера Грасса», и большинство его точек находится как раз во Вжешче. Ничего удивительного, ведь именно здесь родился будущий лауреат Нобелевской премии.

Вестерплатте — полуостров в Балтийском море, с нападения на который началась Вторая мировая война. Сейчас туристы приезжают сюда, чтобы взглянуть на огромный памятник павшим при обороне полуострова и ознакомиться с экспозицией, рассказывающей об этом историческом моменте.

5. Неподалеку — Гдыня и Сопот

Гданьск, Сопот и Гдыня входят в состав единой агломерации и потому называются Trójmiasto, то есть, в переводе на русский, «Трехградье». Сопот — это, пожалуй, самый знаменитый морской курорт в Польше. В этом маленьком городке есть множество баров, кафе и дискотек, а летом прямо на пляже проходят кинопоказы под открытым небом. Основные достопримечательности Сопота — это «Кривой домик», Лесная опера и пирс длиной полкилометра — самый длинный на Балтийском море.

В Гдыне стоит посетить Морской музей и недавно открывшийся Музей эмиграции.

6. Гданьск — столица польского Поморья

Поморское воеводство — это удивительный регион, богатый природными красотами и достопримечательностями. Из Гдыни можно совершить однодневную экскурсию в городок Хель на Хельской косе. Этот известный курорт славится

роскошными сосновыми лесами и чистым морем. А главное, ради чего стоит отправиться в Хель, — это, конечно, питомник балтийских тюленей («fokarium»).

Еще одно место, которое непременно стоит посетить, если вы оказались в Поморском воеводстве, — Словинский национальный парк с его потрясающими дюнами.

7. Интересные музеи

Не разочарует Гданьск и любителей культурной жизни. Здесь есть не только Национальный музей, в котором хранится известное полотно Ганса Мемлинга «Страшный суд», но и Музей янтаря, Морской музей или Исторический музей, который состоит из нескольких филиалов. Особый интерес представляет музей Вольного города Данцига, где представлены быт и интерьеры той эпохи.

В январе 2017 года, после восьми лет подготовительных работ, в Гданьске открылся Музей Второй мировой войны.

8. В Гданьске есть улица Пушкина

Пушкин в Гданьске никогда не бывал, а улица, названная его именем, там есть. Приятная мелочь! А еще в этом городе (как и в некоторых других польских городах) есть несколько улиц, названных в честь литературных героев. И как после этого сюда не приехать?

Svetlana GUTKINA
culture.pl



Pulpety z soczewicy

Składniki:

- Bulion na włoszczyźnie – 1 szt,
- Czerwona cebula – 1 szt,
- Marchewka – 1 szt,
- Bułka tarta – 150 g,
- Suszone oregano – 1 łyżeczka,
- Jajko – 1 szt,
- Pietruszka – 1 pęczek,
- Pomidory z puszki – 400 g,
- Oliwa z oliwek – 3 łyżki,
- Zielona lub brązowa soczewica – 200 g,
- Ząbek czosnku – 2 szt.



Przygotowanie:

Soczewicę przepłucz pod bieżącą wodą. Umieść w garnku, zalej wodą centymetr nad powierzchnię. Dodaj kostkę rosółową i gotuj na wolnym ogniu pod przykryciem, około 20-30 minut, aż soczewica zrobi się zupełnie miękka.

Marchew zetrzyj na tarce. Cebulę, czosnek i natkę pietruszki drobno posiekaj.

W garnku na rozgrzanym tłuszczu zeszklij cebulę i czosnek, dodaj marchew, smaż wszystko razem przez 2-3 minuty. Dodaj ugotowaną soczewicę, gotuj wszystko razem kolejne dwie minuty. Soczewicę przełóż do malaksera, zmiksuj wszystko na gęstą pastę. Powstały farsz przestudź, dodaj bułkę, jajko i posiekaną natkę pietruszki. Z gęstej masy uformuj średniej wielkości kulki, obtocz je w pozostałej bułce.

Kulki ułóż na blasze do pieczenia wyłożonej pergaminem, delikatnie skrop oliwą i wstaw do nagrzanego do 200°C piekarnika, na około 25-30 minut. Piecz, aż kulki uzyskają złocisty kolor.

Upieczone pulpety podawaj z sosem pomidorowym.

Smacznego!

www.polonia.kharkov.ua

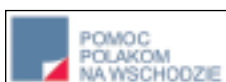


Exordium lux

POLONIA
CHARKOWA



„Projekt współfinansowany w ramach
sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej
Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą”.



Zespół Redakcyjny: Oleg Czernijenko (red. naczelny),
Helena Murawiowa (red. wykonawczy,
opracowanie komputerowe),
Józefa Czernijenko, Paweł Rogalski.

Dla korespondencji: Ukraina 61202 Charków
pr. Pobiedy 48 m. 295

E-mail: poloniacharkowa@gmail.com

Adres redakcji: Ukraina 61057 Charków
ul. Mystectw 7/9 m.125
Tel./fax. +38 (057) 757 21 42

Газета зареєстрована Державним комітетом інформаційної політики, телебачення та радіомовлення України за № 816, серія ЖК